

GÓRNOŚLAZAK

Piśmo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLAZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje
miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milime-
trowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA
znajduje się w Katowicach, Rynek 12

Nr. 176

Katowice, czwartek 2-go sierpnia 1928.

Rok 27

Tragiczny koniec lotu polskiego do Bagdadu.

Londyn. (PAT.) Agencja Reutersa donosi z Bagdadu, że samolot polski w czasie lądowania we w. j. o. świcie w Bagdadzie uległ katastrofie. Porucznik Szałas został zabity, pozostali lotnicy wyszli cało.

Bagdad. (PAT.) Lot polski z Warszawy do Bagdadu zakończył się tragicznie. Już o godzinie 2 min. 30 w nocy mieszkańcy Bagdadu usłyszeli łoskot zbliżającego się motoru. Lotnisko Hinanidi było oświetlone ze względu na ewentualność nocnego lądowania. Lotnicy jednak widocznie postanowili odłożyć lądowanie do świtu, a tymczasem krążyli nad miastem. Krótko przed godziną 5 opadający na lotnisko aparat spadł na najwyższe wzniesienie, służące zwykle jako ochrona przed powodzią. Aparat przewrócił się do góry kołami. Lotnicy angielskiej floty powietrznej pospieszili natychmiast z pomocą. Porucznik Szałas jednak, który doznał pęknięcia kości skroniowej, zmarł w chwilę potem. Pozostali lotnicy polscy doznali jedynie lekkich obrażeń. Udzielono im pomocy w miejskim szpitalu lotniczym angielskim.

Bagdad. (PAT.) Nieszczęśliwy wypadek przy

lądowaniu polskiego aparatu Fokkera, mianowicie śmierć porucznika Szałas, wywarł w Bagdadzie kolosalne wrażenie. Opinia publiczna podkreśla niezwykle sukces lotników polskich, żywo komentując fakt, że nie było sądzone zwycięskie dotarcie do celu lotników w pełni chwały.

(Zmarły tragicznie podczas wypadku samolotu w Bagdadzie sp. Kazimierz Szałas liczył lat 28. W roku 1924 wstąpił do wojskowej formacji polskiej w Rosji. Po rozbrojeniu przedarł się do kraju; następnie wstąpił do armii polskiej jako radjotelegrafista lotniczy. Po ukończeniu szkoły obserwatorów w Toruniu odkomenderowany został do departamentu lotniczego. W roku 1923 uzyskał tytuł pilota i przechodził wyższy kurs pilotażu w Grudziądzu, specjalizując się w lotach nocnych. On pierwszy na świecie wiosną 1925 r., dokonał zdjęć lotniczych nocnych, zastępując własny wynalazek. W wolnych chwilach przeprowadzał studia techniczne, dając armii polskiej szereg ulepszeń oraz 2 własne wynalazki. Sp. porucznik Szałas odznaczony został szeregiem odznaczeń lotniczych i był jednym z najświetniejszych pilotów świata.)

Znowu katastrofa kolejowa w Bawarii.

Augsburg. (WTB.) W Dinkelscherben na bawarskiej linii kolejowej Strassburg—Augsburg—Monachium wydarzyła się we wtorek wielka katastrofa kolejowa.

Pociąg przyspieszony, idący z Palatynatu (Pfalz) najechał na stacji Dinkelscherben wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy, całym pędem na stojący pociąg towarowy. Zderzenie było okropne. Trzy ostatnie wagony pociągu towarowego wyskoczyły z szyn i zostały rozbite, a przesyłki porozlatywały się na wszystkie strony. Lokomotywa pociągu osobowego wyskoczyła z szyn. Wagony osobowe zostały pogruchotane.

Z pod gruzów wydobyto 16 zabitych. Ciężko rannych zostało 28 osób, zaś 23 lżej.

Wskutek katastrofy ruch na linii został wstrzymany. Generalny dyrektor kolei wysłał natychmiast nadzwyczajną komisję śledczą. Nie ulega wątpliwości, że winę ponosi zwrotniczy, który nastawił fałszywie zwrotnicę i puścił pociąg osobowy na tor, na którym stał pociąg towarowy i czekał, aż pociąg osobowy przejedzie stację. Zwrotnicze go aresztowano.

Sejm bawarski, który właśnie obradował w Monachium, uchwalił wyrazić współczucie ofiarom katastrofy.

Wśród ciężko rannych znajdują się także gimnastycy, którzy wracali z uroczystości gimnastycznych w Kolonii.

Polka zwycięża w igrzyskach olimpijskich.

Amsterdam. (Pat.) We wtorek odbył się dalszy ciąg zawodów lekko-atletycznych. W rzucie dyskiem dla pań nasza rodaczka, Konopacka, już w przedboju osiągnęła wynik 39 m. 17 cm. to jest zaledwie o 1 cm. mniej od rekordu światowego. W rzutach finałowych Konopacka osiągnęła wynik 39 m. 62 cm. bijąc swój własny rekord światowy o 44 cm. Ponadto Polka Kobielska zdobyła 8-me miejsce osiągając wynik 32 m. 72 cm. Startowało 25 zawodniczek do tej konkurencji.

Bieg 110 metrów przez płotki.

Odbyło się 9 przedbiegów. W czwartym zwyciężył Trojanowski (Polska) w czasie 16 sek. Trojanowski pozostawił za sobą dwóch zawodników.

Skok w dal.

Pierwszym był Ham (Stany Zjedn.) z wynikiem 1 m. 73 cm., który jest lepszym od dotychczasowego rekordu olimpijskiego.

Bieg 800 metrów.

Pierwszym był Löhwe (Anglia) w czasie 1 m. 51,08 sek. (rekord olimpijski), drugim był Byhlen (Szwecja).

Poza tem odbyło się jeszcze 15 przedbiegów na 200 metrów.

Amsterdam. (Pat.) Dyrektor Państw. Urzędu Wychowania Fizyczn. i Przyspos. Wojskow. pułkownik Ulrych przestał na ręce P. Prezydenta Rzplitej następującą depezę:

Melduję posłusznie Panu Prezydentowi, że 31 lipca, przy 20 tysięcznej rzeszy publiczności, poraz pierwszy na igrzyskach olimpijskich podniesiono na maszcie głównym chorągiew Rzeczypospolitej Polskiej i odegrano hymn narodowy, a to na skutek zwycięstwa; ustalonego w rzucie dyskiem przez panią Halinę Konopacką, która jednocześnie ustanowiła rekord olimpijski i pobiła rekord światowy.

Faszyści witają generała Nobile.

Tryest. (PAT.) We wtorek rano przybył tu gen. Nobile wraz z towarzyszami, powitany na dworcu hymnem faszystowskim, odśpiewanym przez olbrzymi tłum. Przybyłych zasypano kwiatami.

Sztokholm. (PAT.) Członkowie szwedzkiej ekspedycji ratunkowej byli przyjęci przez króla Gustava. Kapitan Tornberg złożył królowi raport o przebiegu akcji ratunkowej. Kapitan Lundborg przemawiał wobec licznie zebranej publiczności,

opowiadając o przeżyciach swoich na Spizbergu. Oświadczył on, że nie jest powołany do orzekania, czy gen. Nobile zorganizował swoją ekspedycję w sposób istotnie naukowy. Wiem jednak napewno, mówił kap. Lundborg, że gen. Nobile jest dzielny i szlachetnym człowiekiem. Wśród audytorium znajdowała się matka Malmgreena, prezes rady ministrów, słynny podróżnik Sven Hedin oraz znaczna liczba wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Radicz poważnie chory.

Wiedeń. (PAT.) Wedle doniesień dzienników z Zagrzebia, stan zdrowia Stefana Radicza jest ciągle poważny. Temperatura wynosi 38 stopni, puls 130 uderzeń. Z powodu tego, iż Prebicevic, jak wiado-

mo, w ostatnich czasach otrzymywał wielką ilość listów z pogrozkami, władze policyjne zmuszone były powziąć specjalne zarządzenie celem ochrony jego osoby.

Jak to było 14 lat temu?

W rocznicę wybuchu wojny światowej.

Czternaście lat temu, w 1914 r., rozpetana została nad światem najstraszniejsza z wojen. W czasie jej pola walk zasiane zostały milionami ciał poległych. Dalsze miliony ludzi wyszły z niej strasznie okaleczonych na resztę marnego życia. Przez cztery lata srożył się nad Europą huragan zniszczenia, pożerający niepowrotnie owoce dziesiątków lat pokojowej pracy i pokojowej pilności narodów.

Cesarstwo niemieckie urzędowo w szeregach walczących znalazło się dnia 4 sierpnia 1914 roku, zmobilizowawszy rozkazem Wilhelma II. wszystkie swoje siły zbrojne na lądzie i morzu dnia 2 sierpnia 1914 r.

Po wojnie, zakończonej klęską cesarstwa niemieckiego, ma miejsce zażarta dyskusja, kto ponosi winę za wybuch wojny światowej. Państwa zachodnio-europejskie winę tę przypisują przede wszystkim cesarzowi Wilhelmowi oraz ówczesnej junkskiej klicie rządzącej oraz powolności na wole cesarską całego ówczesnego parlamentu także z socjalistami.

Czynnik niemieckie — zwłaszcza nacjonalistyczne — czynią natomiast wszystko, by winę tę zważyć na barki państw zachodnio-europejskich.

Dażenia te są znane pod nazwą walki niemieckiej przeciw t. zw. Kriegsschuldfrage.

Warto zatem zapoznać się tak z stanowiskiem cesarza Wilhelma i jego kłiki z czasu poprzedzającego mobilizację niemiecką z dnia 2 sierpnia 1914 oraz z stanowiskiem, jakie zajmowała wtedy najsilniejsza partia opozycyjna socjalistów.

W tej sprawie znajdujemy w pacyfistycznym tygodniku niemieckim „Die Menschheit” — w nr. 29 z dn. 22 bm. — ciekawy artykuł p. t. „Wie es kam”.

W artykule wiśbadeńskiego tygodnika pacyfistycznego czytamy m. i. co następuje:

„Późnego popołudnia 29 lipca 1914 r. w Poczdamie pod przewodnictwem Wilhelma II. uchwalono imiennie wojnę światową. Brat cesarza, Henryk, brał udział w tej naradzie. Był on w dniach 25 do 27 lipca 1914 r. w Anglii, skąd przywiózł rzekome zapewnienie króla angielskiego Jerzego, że Anglia w wojnie światowej pozostanie neutralną. Admirał Tirpitz w czasie narady poczdamskiej podał w wątpliwość ważność tego oświadczenia króla angielskiego. Wilhelm II. grubiańsko przerwał mu słowami: „Mam słowo królewskie i ono mi wystarczy”. Niemiecka partja militarna triumfowała: Zbrojna siła niemiecko-austriacka jest większa od siły francusko-rosyjskiej. Niema zatem żadnego ryzyka. Zatem można rozpocząć wojnę!

Tego samego dnia, 29 lipca 1914 r., wrócił do Berlina kanclerz Bethmann-Hollweg. W rozmowie wieczornej z berlińskim posłem angielskim usiłował on uzyskać potwierdzenie rządu angielskiego neutralnej obojętności króla Jerzego.”

Posel angielski tego potwierdzenia nie dał. Mimo to Wilhelm zadecydował wojnę światową, bo schlebiali to jego widzimisie i wydawało się jemu, że nic już nie będzie w stanie przeciwstawić się zwycięskiemu pochodowi cesarstwa niemieckiego na świat cały.

A jakie było zachowanie się niemieckich socjalistów?

Oto, co o tem pisze „Die Menschheit”, że również 29 lipca 1914 r. zjechali się w Brukseli przedstawiciele socjalistów francuskich i niemieckich. Niemieccy socjaliści zapewnili towarzyszy francuskich, że niemiecka partja socjalistyczna ewentualna mobilizację niemiecką uniemożliwi strajkiem generalnym 3 milionów robotników. Również przeciwwojenne stanowisko zajął trzy dni później w Paryżu dzisiejszy kanclerz niemiecki, socjalista Müller. Przybył on 31 lipca 1914 r. do Paryża, gdzie imieniem swej partji oświadczył socjalistom francuskim, że socjaliści niemieccy głosować będą przeciw niemieckim kredytom wojennym. Tymczasem tego samego dnia, 31 lipca 1914 r., Bethmann-Hollweg otrzymał poufną wiadomość, że socjaliści niemieccy w parlamencie są za wojną i głosować będą za kre-

dytami wojennymi. Wiemy, że to też nastąpiło. Wiemy więcej jeszcze: socjaliści niemieccy nie tylko głosowali za wojną i za kredytami wojennymi, lecz właśnie oni na zamku berlińskim w dniu 4-go sierpnia 1914 r. po ogłoszeniu wojny przez cesarza Wilhelma wnieśli pierwszy okrzyk na jego cześć.

Tak to widzimy Wilhelma i dwulicowa polityka socjalistów były temi przyczynami, dla których czternaście lat temu cesarstwo niemieckie rozpoczęło wojnę światową. Warto o tem pamiętać.

Przegląd polityczny

Niebezpieczny komunizm.

Na kongresie rosyjskiej partii komunistycznej Bucharin, jeden z mocowładców sowieckich wychwalał komunizm i zwracał uwagę szczególną na wielką wagę partii komunistycznej w Polsce. Partja ta zdaniem Bucharina jest jednym z najważniejszych narzędzi międzynarodówki komunistycznej. W razie wojny komunizm polski wystąpi jako potęga rewolucyjna militarna przeciwko swojemu własnemu rządowi.

Wyznanie to bardzo cenne skłoniło rząd polski do założenia protestu przeciwko podobnemu występowaniu dygnitarzy sowieckich. Jestto bowiem niezgodne z interesami państwa.

Protest protestem, lecz mimo to pozostanie prawdą, iż komuniści w Polsce są wrogami własnego państwa. I niezawodnie pozostają w ścisłej łączności z komunizmem rosyjskim.

„Głos Prawdy” pisze o tej sprawie, co następuje: Mowa Bucharina zmusza państwa europejskie do baczniejszego zwrócenia uwagi na swoje partie komunistyczne, których charakter awangardy interesów III Międzynarodówki został na nowo tak wyraźnie określony. Muszą oczywiście upaść wszelkie u nas przemyślenia nad ewentualną legalizacją partii komunistycznej. Byłby to krok w najwyższym stopniu nierozważny. Praca przeciw samej istocie państwa, przeciw wolności Narodu, nie może zażywać opieki prawa. Albowiem polskie prawo musi służyć interesom Polski i stać na ich straży. I byłoby bardzo źle, gdybyśmy nie mieli dość zdrowego rozsądku i charakteru, by być twardymi i bezwzględnie egzekutorami prawa obrony Rzeczypospolitej, przedewszystkiem względem służ Kominternu. Ten ostatni nie ma żadnych względów dla nas.

Jak bolszewizm umoralnia ludzi?

Wielu jest jeszcze takich, którzy mają złudzenia, że bolszewizm uszlachetnia ludzi i każe im zapominać o sobie dla dobra ogółu. Kto jednak śledzi choćby powierzchownie rozwój życia w „raju” bolszewickim, ten wie, jak nisko ludzie pod wpływem systemu komunistycznego upadają moralnie. Każdy, kto ma do tego sposobność, stara się wyzyskać państwo i bliźnich dla swej własnej korzyści zapomocą najordynarniejszych środków: mordu, denuncjacji, kradzieży, nadużyć. Pomimo ostrej cenzury, która nie pozwala na ujawnianie w prasie zbyt jaskrawych łajdactw, pisma roją się od doniesień o tych rzeczach.

Świeżo znowu zanoszą się na większą tego rodzaju afere. Oto prezydent najwyższej rady gospodarczej, Kuibiszew, pojechał na Ukrainę dla zbadań, dlaczego w wielkich tamtejszych centrach przemysłowych produkcja obniża się coraz bardziej

pomimo, że rząd pakuje w nie masę pieniędzy, aby gwałtem zwiększyć rodzimą produkcję. Zmniejsza się bowiem tak produkcja węgla i koksu, jak stali i żelaza oraz wszystkich innych gałęzi przemysłu. Naturalnie prasa rządowa tłumaczy to tem, że żywioły wrocie bolszewizmowi potrafiły usadowić na kierujących stanowiskach swych zwolenników, którzy tak prowadzą te przedsiębiorstwa, by je zrujnować, a temsamem państwo bolszewickie doprowadzić do bankructwa.

Jednak mądrzejsi ludzie wśród bolszewików — bo i tacy czasami się tam znajdują — nie wierzą tym bajkom, puszczanym w świat dla tumanienia głupich. Chcieliby oni zbadać właściwe przyczyny. Z raportów, jakie dotychczas nadesłali, wynika już teraz, że przyczyna tkwi w złodziejstwach i nie-sumienności bolszewickich mężów zaufania, postawionych na czele rad robotniczych i przydzielonych do kontrolowania kierowników przedsiębiorstw.

Nic dziwnego. — Bolszewizm nie umoralnia lecz deprawuje.

Budżet Sowietów na rok 1928/29.

Komisariat ludowy do spraw finansowych sporządził projekt preliminarza budżetowego Sowietów na rok 1928-29, zamykający się sumą 6.970 m. ljonów rubli. Preliminarz ten jest o 14,5 proc. wyższy o r. b. Po stronie rozchodów oprócz dotychczasowej zwykłej wydatków, przeznaczonych na przemysł i elektryfikację (więcej niż 940 milj. rubli) znajdują się sumy przeznaczone na gospodarkę rolną, na uprzedmiotowienie i socjalizację gospodarstw rolnych, jak również sumy przeznaczone na podniesienie wydajności gospodarstw chłopskich indywidualnych. Wszystkie te pozycje po stronie rozchodów zostały w stosunku do budżetu r. b. sumy przeznaczone na potrzeby kulturalne i społeczne.

Likwidacja długów przedwojennych Rumunii.

Jak donosi „Vossische Zeitung” przybędzie wkrótce do Berlina finansowa komisja rumuńska. Komisja ta podjął ma rokowania w sprawie konsolidacji przedwojennych pożyczek, zaciągniętych przez Rumunię w Niemczech oraz w sprawie likwidacji not niemieckich tak zw. Bank a Generale, wypuszczonych podczas okupacji.

Chorwaci a Serbowie.

Zamordowanie trzech posłów a zranienie dwóch posłów chorwackich w sejmie belgradzkim doprowadza do tego, że Chorwaci nie chcą nie tylko siedzieć z Serbami w jednym parlamencie, lecz co gorsza najchętniejby opuścili państwo jugosłowiańskie. Główny ich przywódca Radicz powiedział krótko po morderstwie, gdy leżał w lazarecie: „Nie możemy Serbom pomóc; musimy tę pracę Syzyfa pozostawić innym”.

Zaś wiceprezydent chłopskiej partii chorwackiej oświadczył: Serbja i Chorwacja — to dwa różne światy. Nasi przodkowie byli mędrci od nas, bo mimo tysiącletniego sąsiedztwa nie utworzyli wspólnego państwa z Serbami. Wspólne to państwo jest i w przyszłości niemożliwe.

Znosi się na ciężką przeprawę Chorwatów z Serbami. Jak z Zagrzebia donoszą, Radicz znowu zachorował z powodu odniesionej rany. Gdyby miał umrzeć, to przeciwieństwo pomiędzy obu narodami zwiększy się jeszcze bardziej.

Posłowie z chorwackiej partii chłopskiej zgromadzą się w dniu 1 sierpnia na posiedzenie. W tym samym dniu zbiera się również sejm w Belgradzie.

Oto zjawili się dziewczęta w podartej odzieży, i młode żony z dziećmi przy piersi. Dzieci wyciągały krwawe ręczki do Jana i szczebiotały:

— Bądź pozdrowion, bądź pozdrowion, Iwanie, dziękujemy ci, żeś nas stracił niewinnie!

Nie, nigdy jeszcze nie wydało się nic tak strasznem Janowi, jak słowa tych niewiniek, którym wtórowało stokrotne echo. W uszach mu brzmiały pieśni za zmarłych; włosy stały do góry.

— W imieniu Boga żywego — zdołał wymówić — jeśli jesteście przysłani przez diabła, zginięcie! Jeżeli jesteście rzeczywiście duszami straconych przezemnie, czekajcie sądu ostatecznego, Bóg mnie razem z wami rozsądzi!

Zawył trupy i poczęły krząć naokoło Jana, podobnie jak liście przez wiatr rozproszone. Smutniej jeszcze rozległy się śpiewy za umarłych, deszcz znowu zastukał w okno, i w pośród szumu wiatru carowi zdawało się, że słyszy dźwięki trab, i głos wołający:

— Iwanie, Iwanie na sąd, na sąd!

Car głośno krzyknął. Stłoczy z sąsiednich pokoi wbiegli do sypialni.

— Wstawajcie! — krzyknął car — kto śpi teraz! Nastal ostatni dzień, nastala ostatnia godzina! Wszyscy do cerkwi, wszyscy za mną!

Popłoch zrobił się między dworakami. W dzwony uderzono. Oprycznicy, którzy tylko co zasnęli, na odgłos dzwonu wyskoczyli z łóżek i czempredzej poczęli się ubierać.

Wielu z nich uczłowało u Wiazemskiego. Siedzieli przy puharach i śpiewali pieśni. Usłyszawszy dzwony, wyskoczyli i czarne habity włożyli na bogate kaftany, a głowy nakryli wysokimi kapturami.

Cała Sloboda była na nogach. W cerkwi Matki Boskiej zapalano światła.

Chłorwaci naradzają się, co dalej czynić. Tyle pewna, że nie uznają niczego, co sejm belgradzki uchwali.

Olbrzymi lokaut w angielskim przemyśle włókienniczym.

W jednej z małych przedziałni bawełny w Oldham zdarzył się strejk. Pracodawcy przemysłu włókienniczego chcieli skorzystać z tego, ażeby na robotnikach wymóc zgodę na skrócenie szychty dziennej. Tymczasem przypadek zdarzył, że jednym głosem większości pracodawcy przyjęli inną uchwałę, o wiele dalej idącą a mianowicie, ażeby wypowiedzieć wszystkim robotnikom pracę, jeżeli robotnicy owej małej przedziałni nie zakończą strejku. Stanie się to 11 sierpnia.

Uchwała lokautu obejmuje wszystkie przedziałnie, w liczbie 700 z 200 tysiącami robotników. Atoli na tem nie koniec szkód. 300 tysięcy innych robotników nie będzie mogło pracować z tego powodu, bo przedziałnie nie będą mogły dostarczyć im potrzebnego materiału włókienniczego do dalszej przeróbki.

Zmiana polityki państw wobec Chin.

Podpisanie umowy celnej między Chinami a Stanami Zjednoczonymi Północnej Ameryki odniosło wielki skutek przedewszystkiem w Japonii. Prezes japońskiej rady ministrów oświadczył posłowi chińskiemu, że Japonja nigdy nie namawiała Mandżurji, aby z resztą Chin się nie łączyła. Uczynił to wprawdzie japoński konsul generalny, lecz rząd japoński nie przejmuje za to odpowiedzialności.

Japonja chce z Chinami się układać o nową umowę celną, jednakże domaga się, ażeby przedtem Chiny cofnęły wypowiedzenie umowy dotychczasowej.

Również i Anglja inaczej dziś mówi o sprawach chińskich, niż dawniej. I ona gotowa układać się z Chinami na podstawie nowych warunków, lecz poprzednio Chiny mają zapłacić odszkodowanie dla obywateli angielskich, którzy przed rokiem zostali w Nankinie zabici, poranieni i obrabowani przez wojska chińskie.

Ostatecznie jednak wszystkie państwa zgodzą się z nowym rzędem Chin.

Agitacja komunistyczna w Chinach.

W okolicach Kantonu wybuchły poważne rozruchy włościańskie. Kilka wyszło spalonych przez ekspedycje karne. W związku z rozruchami przeprowadzono aresztowania około 500 włościan. Prasa Szanghajska oskarża o wywołanie krwawych rozruchów komunistów. W związku z tem gen. Lu Ty Pin zwołał konferencję gubernatorów 8-miu prowincyj dla ustalenia metod zaostrożonej walki z komunizmem.

Tajny parlament w Egipcie.

Dwustu senatorów i posłów egipskich zjechało się w domu jednego z senatorów i odbyło posiedzenie senatu i seimu tak, jakby się nic nie było stało. Policja rzekomo bardzo pilnowała posłów, mimo to nie zdołała zebraniu przeszkodzić.

Sejm zaprotestował przeciwko nieprawemu zamknięciu i oświadczył, że obecny rząd nie ma zaufania narodu. Sejm i senat mają dalej prawo się zbierać. Następne posiedzenie odbędzie się w listopadzie.

Obecny rząd nie jest prawny i wszystko, co czyni, rozporządza i nakazuje jest nieważne. Umowy zawarte przez niego z obcymi państwami nie mają prawnej podstawy, a tem samem i żadnej wartości. Chodzi tu przede wszystkim o możliwą umowę z Anglią, jaką obecny rząd mógłby zawrzeć. Posłowie i senatorowie protestują przeciwko niej już teraz.

Zbudzeni mieszkańcy ujrżeli wiele ogni w oknach dworca. Ognie te utworzyły potem długi łańcuch, ciągnący się na podobieństwo węża przez kurytarze łączące z cerkwią. Był to pochód opryczników.

Wszyscy oprycznicy, ubrani w czarne habity, nieśli smolne pochodnie, których blask cudownie się odbijał o ściany dworca. Wiatr wzdymał habity a drogie kamienie i perły przecudnie połyskiwały przy świetle pochodni i blasku księżyca.

Na przedzie szedł car ubrany jak zwykły zakonnik. Bił się w piersi i wołał głośno płacząc:

— Boże zlituj się nademną grzesznym! Zlituj nademną psem śmierdzącym! Uspokój Panie dusze niewinnie straconych przezemnie!

U drzwi cerkwi Jan padł z wycieńczenia.

Pochodnie oświeciły starą mamkę, siedzącą na stopniach. Onufrowa wyciągnęła drżącą rękę do cara.

— Wstań, batiuszka, ja ci pomogę. Dawno już czekam na ciebie. Wejdzijmy, Jasju, pomodliny się razem.

Dwóch opryczników podniosło cara za ręce. Jan wszedł do cerkwi.

Nowe procesje, także w czarnych habitach i wysokich kapturach, dażyły po ulicach z rozpalonymi pochodniami. Do wnętrza kościoła coraz to więcej przybywało opryczników, a olbrzymie twarze świętych patrzyły na nich z oburzeniem z wysokości ścian i kopuł.

Wśród nocnej ciszy rozległ się śpiew kilkuset głosów i daleko słychać było jęk dzwonu i przeciągłe psalmy.

Więźniowie w lochach wskoczyli, brzęcząc kajdanami, i poczęli się przysłuchiwać.

— To car na jutrze — powiedzieli do siebie — Boże zmiekczyć serce jego, natchnij młodością duszę jego!

(Ciąg dalszy nastąpi).

fr. A. K. Tołstoj.

KSIAŻĘ SREBRNY

33) —o— (Ciąg dalszy).

Słowa te odbiły się echem w samej głębi duszy Jana. Nie wiedział, czy wymówił je trup, stojący przed nim, czy też własna myśl jego wydawała dźwięki możebne do usłyszenia.

Ala oto podniosła się druga deska i z pod niej pokazała się twarz Danili Adaszewa, straconego przez Jana cztery lata temu.

Adaszew także wyciągnął się z pod podłogi, pokłonił się carowi i rzekł:

— Bądź pozdrowiony, Iwanie, oto ja ci dziękuję, żeś mnie stracił niewinnie!

Po Adaszewie zjawia się bożarka Maria, stracona razem z dziećmi.

Podniosła się z pod podłogi z pięcioma synami. Wszyscy pokłonili się Janowi i każdy powiedział:

— Bądź pozdrowiony, Iwanie, oto ja ci dziękuję. Potem zjawili się: Książę Kurlatew, książę Obolenski, Nikita Szeremietjew i inni tracienci przez Jana.

Izba została przepelniona trupami. Wszyscy się nisko klamali carowi, wszyscy mówili:

— Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony, Iwanie, oto my ci dziękujemy, żeś nas stracił niewinnie.

Oto zjawili się zakonnicy, starcy, zakonnice, wszyscy w czarnych ryzach, wszyscy bledzi, krwawi.

Oto zjawili się żołnierze, którzy byli z carem pod Kazaniem.

Całi byli pokryci okropnymi ranami, ale ran tych nie otrzymali na wojnie, wszystkie pochodziły z rak rabów.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek
2
sierpnia

Uroczystość M. B. Anielskiej.
Św. Alfonsa Marji Liguorego
skupa wyznawcy † 1787.
Stefana, papieża † 257.

SŁOW.: ŚWIATOSŁAW.

Uroczystość Matki Boskiej Anielskiej.

Dnia 2 sierpnia przypada pamiątka poświęcenia kościoła Matki Boskiej Anielskiej, Porcjunkula zwanego. Do dnia tego jest przywiązany zupełny odpust (od papieża Honorjusza 1223 r.) dla wiernych, którzy wyspowiadawszy się i komunikowawszy nawiedzą ten kościół i pomodlą się na intencję Ojca św. Później rozszerzono ten odpust na wszystkie kościoły trzech zakonów św. Franciszka, a nawet i na parafialne, gdzie niema franciszkańskiego kościoła. Odpust ten znany jest w całym świecie pod nazwą Porcjunkuli. Co jest szczególniejsze w tym odpuscie, to to, że można tyle razy go zyskać, ile razy się nawiedzi kościółek, a więc i kilka razy przez dzień. Wtedy jeden pozyskuje się odpust dla siebie, a inne trzeba ofiarować za dusze zmarłych.

W wielkości wybranych będzie miała chwałę, a między błogosławionymi będzie błogosławiona.
(Ekkł. XXIV. 4.)

Zdanie: Gdy Pan Bóg świat stawił, Wszystkim nam torby do barków przypisał; W przedniej torbie nosimy cudze, a na zadzie każdy z nas, by nie widział, swe przywary kładzie.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 4,06, zach. o godz. 19,33. — Księżyc wsch. o godz. 20,43, zach. o godz. 4,53. — Mars w kwadraturze z księżycem a Wenus w opozycji.

Długość dnia wynosi 15 godzin 27 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: burza z gradem, Jutro: wietrzno, niestałe.

— **Kiedy spadnie deszcz?** Już od początku lipca panują niesłychane upały. Ziemia jest tak wyschnięta, że roślinność usycha a zboża dojrzają zupełnie nienaturalnie. Drzewa w niektórych okolicach są „gołe“ a na ziemi znajduje się dużo żółtego liścia.

To też na gwałt potrzeba nam deszczu, którego jednak nie widać. Spadło go trochę w niedzielę rano a później „straszył“ nas wieczorem. Spadło również parę kropel w nocy na poniedziałek, ale też na tem skończyło się, bo obecnie znowu niebo jest pogodne i wiatru niema najmniejszego. Tymczasem rozpalona ziemia woła o wodę dla ginących roślin.

— **Ruch wychodźczy.** Urząd emigracyjny sporządził ostatnio statystykę emigracji w kwietniu r. b. Ogółem wyemigrowało z Polski w tym miesiącu 31 260 osób. Z tego do krajów europejskich 23921, do krajów zamorskich 7339.

— **Uregulowanie wszelkich spraw urzędniczych.** Z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości ma nastąpić uregulowanie wszelkich spraw urzędniczych. Jak donoszą z Warszawy, mają ulec regulacji sprawy stabilizacji uposażeń i emerytur oraz ostatecznie mają być nadane pragmatyki służbowe.

Województwo śląskie

* **O podwyższenie zarobków w górnictwie.** We wtorek po południu odbyło się pod przewodnictwem sędziego Maciejewskiego posiedzenie Komisji Pojednawczej i Arbitrażowej w sprawie podwyżki zarobków w górnictwie. Ponieważ komisja nie mogła zebrać większości głosów w celu wydania orzeczenia, powołana zostanie z ramienia rządu specjalna komisja rozjemcza, która w najbliższych dniach sprawę tę rozpatrzy.

* **Kolonie letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.** W poniedziałek 6 sierpnia br. wracają dzieci z kolonii leczniczej w Jastrzębiu-Zdroju. Odebrać je można na dworcu w Katowicach o godzinie 15.

* **Potrzeba kandydatów na pocztę.** Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach przyjmie kandydatów na „dwuletni kurs techniczny telegraficzno-telefoniczny 1928/30“ w Warszawie. Termin zgłoszenia się upływa z dniem 15 sierpnia b. r. Bliższych informacji udziela dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach, ulica Słowackiego 11. I. piętro, pokój nr. 7, między godz. 11 a 13.

* **Baczność, rzeźnicy!** Wyszło rozporządzenie Wojewody Śląskiego w sprawie zaopatrywania mięsa świeżego, przewożonego koleją, w świadectwa weterynaryjne. Rozporządzenie postanawia, że mięso świeże, przewożone koleją lub statkiem, ma być obowiązkowo zaopatrywane w świadectwa, wystawione przez lekarza weterynaryjnego względnie oglądacza mięsa w miejscu uboju zwierząt na podstawie zbadania odnośnych zwierząt przed ubojem i po uboju w rzeźni,

przyczem zwierzęta te winny być uznane jako wolne od zaraźliwych chorób zwierzęcych. Mięso winno być uznane za zdatne do spożycia bez ograniczeń, mięso zaś wieprzowe wolne od włośni. Świadcstwo winno być ponadto zaopatrzone w taką samą pieczęć, jaką zostało oznakowane mięso.

* **W jaki sposób można uzyskać pożyczki na zatrudnianie bezrobotnych?** Zwraca się uwagę na zarządzenie ministerstwa pracy i opieki społecznej, ustalające zasady udzielenia pożyczek i zapomóg na zatrudnienie bezrobotnych („Monitor Polski“ Nr. 109, poz. 172). Pożyczki mogą być udzielane także organizacjom społecznym, spółdzielniom mieszkaniowym i budowlanym, oraz poszczególnym przedsiębiorstwom na budowę domów typu ekonomicznego, przeważnie dla robotników i pracowników umysłowych. Ubiegający się o pożyczkę powinni wnieść podanie do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach i dołączyć do podania szczegółowo opracowane plany, oraz kosztorys robót z wymienieniem liczby robotników, jaka przy tych robotach będzie zatrudniona. Pożyczki udzielane będą na 4 procent rocznie z terminem płatności do 6 lat.

* **Życzenie pszczelarzy.** Koła pszczelarskie na Śląsku wyrażają pod adresem zarządów gmin, wydziałów powiatowych itd. życzenie, ażeby przy drogach sadzono takie drzewa, które przynioszą pożytek dla pszczół, a mianowicie: lipy, akacje, czereśnie itp.

Z Katowickiego.

Katowice. (Jubileusz pracy zawodowej.) Dnia 1 sierpnia br. obchodził radca Jan Wesoły z dyrekcji kolei państwowych Katowice 25-letni jubileusz swej pracy zawodowej w kolejnictwie. Jubilatowi „Szczęść Boże!“

— (Pożar w areszcie policyjnym.) Dnia 28 lipca wybuchł pożar w celi w tutejszym areszcie policyjnym. Ogień natychmiast ugaszono.

— (Z działalności urzędu opieki społecznej.) Walka z gruźlicą przybrała większe rozmiary niż w roku ubiegłym. Do urzędu opieki społecznej m. Katowic zgłosiło się w ciągu roku 200 zagrożonych gruźlicą. Z tych leczono w szpitalu 97, ambulatoryjnie 20 osób. Koszta wynosiły 17.228,92 zł. Istniejące 3 kuchnie mleka wydały 91.590 litrów mleka za 43.325,00 zł. Z kuchni korzystało 3961 osób. W miejskim szpitalu dla dzieci leczono 329 dzieci. Przeciętny czas pobytu dziecka w szpitalu wynosił 52 dni. — Szpital dysponuje obecnie 60 łózkami i okazuje się już za mały. Pielegnowaniem dzieci zajmowało się 7 siostr z zakonu służeńnic Najśw. M. P. i 40 uczennic ze szkoły pielegniarek. Ogólne wydatki szpitala wynosiły 68.676,20 zł. (Miasto wyasygnowało z tego 27.452,15 złotych.) Przy szpitalu istnieje szkoła pielegniarek. Z 40 zapisanych uczennic zdało egzamin 21. Na obszarze m. Katowic istnieje 7 kuchni ludowych: 1) przy kościele św. Piotra i Pawła, 2) przy kościele Najśw. Marji Panny, 3) przy zakładzie Markiełki w Bogucicach, 4) kuchnia dla bezrobotnych w Zależu, 5) przy zakładzie św. Jadwigi w Zależu, 6) przy zakładzie św. Elżbiety, 7) przy zakładzie OO. Bonifratrów w Bogucicach. Kuchnie wydały razem 868.861 porcji, w tem 710.438 bezpłatnych. Tytułem subwencji otrzymały kuchnie z funduszów magistrackich 49.200 zł w gotówce. Subwencji dla zakładów dobroczynnych i sierocińców udzielono w ciągu roku w kwocie 10.375 zł. Pomocy dla biednych dzieci, przystępujących do pierwszej Komunii św. udzielono 1133 dzieciom. Wydano 564 ubrań, 1039 par bucików, 429 sukienek. Koszta z tą akcją związane wynosiły 43.176,28 zł, czyli przeciętnie 38,20 zł dla jednego dziecka.

Mysłowice. (Śledztwo na nowej targowicy.) Komisja śledcza, mająca ustalić przyczynę katastrofy na nowej targowicy w Mysłowicach, rozpoczęła już czynność. Śledztwo prowadzi sędzia Kaucki z Mysłowic. Roboty w hali dla bydła rogatego są w dalszym ciągu wstrzymane.

Siemianowice w Katowickim. (Ofiara przemysłnictwa) stała się pewna 76-letnia niewiasta z ulicy Parkowej. Sprawa miała się następująco: Przemysłniczka M. zwróciła się do owej niewiasty, aby ta przyniosła gdzieś w Chorzowie znajdującą się paczkę. Stara niewiasta nie przeczuwając nic złego, niosąc paczkę, została przez policję zatrzymana. Podczas rewizji okazało się, że zawartość paczki jest towarem pochodzącym z przemysłnictwa. Sprawa oparła się o sąd. Stara niewiasta nie mogła się dość jasno usprawiedliwić, gdyż jej dwaj świadkowie zmarli w międzyczasie. Sąd jednak nałożył na nią łagodną karę w wysokości 50 złotych albo dwa dni aresztu. Natomiast sprawczynią M. skazał sąd na 2.975 złotych ewentualnie na areszt, licząc 20 złotych za jeden dzień.

— (Zniżka ceny za światło dla inwalidów.) Zarząd Zjednoczonych hut Król. i Laura, uwzględniając ciężkie położenie inwalidów

i rencistów, obniżył dla nich cenę światła z 45 na 10 groszy za godzinę kilowatową.

Załęże pod Katowicami. (Poświęcenie sztandaru.) W niedzielę, dnia 5 sierpnia b. r. obchodził tutejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Program uroczystości jest następujący: Godz. 9: przyjmowanie towarzyszt przy ognisku Młodzieży, ul. Wojciechowskiego 99. Godz. 9.30: zbiórka wszystkich zaproszonych towarzyszt koło ogniska Młodzieży. Godz. 10: wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafialnego. Po nabożeństwie wymarsz do ogrodu p. Wissmachy, poczem nastąpi rozwiązanie pochodu. Godz. 2.45: wymarsz z ogrodu p. Wissmachy na nieszpory. Po nieszporych z powrotem do ogrodu p. Wissmachy, gdzie się odbędzie wbijanie gwoździ pamiątkowych i koncert, wykonany przez orkiestrę huty Baldon pod batutą p. kapelmistrza Breguły. Podczas koncertu strzelanie do tarczy i różne niespodzianki. Po koncercie zabawa taneczna. Goście mile widziani. O najliczniejszy udział i pewne przybycie wszystkich towarzyszt miejscowych jak i pozamiejscowych prosi **Komitet Wykonawczy.**

Bogucice pod Katowicami. (Nieszczęśliwe wypadki na kopalni.) W ubiegłym tygodniu na kopalni „Ferdynand“ zdarzyły się dwa nieszczęśliwe wypadki. Nasamprzód spadający węgiel, zabił 34-letniego górnika Jakóba Kubistę, który pozostawił żonę i 2 dzieci. W dniu 27 lipca wpadł do szybu 27-letni, samotny Leon Fojcik. Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki odstawiono do lecznicy brackiej w Katowicach.

Brzezinka w Katowickim. (Prace przy budowie wodociągu) w Brzezince postępują rażno naprzód. Po założeniu rur wodociągowych do wieży, przystąpiono obecnie do zakładania rezerwuarów na wodę. Prace około budowy jednego rezerwuaru na terenie Morgów już są na ukończeniu.

Janów w Katowickim. (Pierwszy odpust.) W nowowbudowanym kościele parafialnym w niedzielę ubiegłą odbył się pierwszy odpust. Napływ wiernych był tak wielki, że olbrzymia świątynia nie mogła wszystkich pomieścić.

Świątobliwickiego.

Królewska Huta. (Korespondencja.) Dnia 29 lipca rb. urządziło Katolickie Stowarzyszenie św. Zyty przy parafii św. Jadwigi zebranie miesięczne wyjątkowo uroczyste. O godz. 4 po południu zeszły się członkinie oraz zaproszeni goście na wielką salę Domu Związku, gdzie oczekiwali przybycia swego prezesa, Wiel. ks. Szynawę. Zaszczycił nas również swą obecnością Czcigodny ks. Kowalczyk. Jedną z członkiń serdecznie przywitała gości i oznajmiła cel dzisiejszego, tak liczne zebrania, a po przeczytaniu programu wygłoszono różne deklamacje, monologi i odegrano sztuczki. Następnie przystąpiono do właściwego punktu obrad, t. j. do uroczystego pożegnania przeniesionego do Siemianowic ks. Szynawy. Z wielkim bólem serca żegnały członkinie Stow. św. Zyty tak gorliwego kapłana, a swego założyciela i prezesa, który nas zorganizował i prowadził przez 6 miesięcy, wskazując wspinały cel naszego istnienia. Żyliśmy nadzieją, że nasze Stowarzyszenie pod wpływem jego opieki i zapału wielkiego rozwinie się i będzie liczyło coraz większą liczbę członkiń. Tymczasem jakby grom uderzyła w nas wiadomość, że nasz założyciel, Wiel. ks. Szynawa ma opuścić parafię św. Jadwigi. Rozstanie się było serdeczne, to też licznie zebrani parafianie przysłuchiwali się różnym deklamacjom i śpiewom. Niejednemu uczestnikowi łza zrosiła oko, gdyż mieliśmy wszyscy wielkie przywiązanie do Wiel. ks. Szynawy. Po odśpiewaniu kilku pieśni pożegnalnych i długiej ostatniej deklamacji pożegnalnej, rozstaliśmy się z ks. Szynawą. Nadmieniam jeszcze, że tego samego dnia o godzinie 8 rano odbyła się na intencję Wiel. ks. Szynawy w kościele św. Jadwigi uroczysta Msza św. pożegnalna. Wszystkie członkinie Stowarzyszenia św. Zyty wraz z swą przełożoną dziękują serdecznie gościom i parafianom za liczny udział tak w nabożeństwie jak i w zebraniu pożegnalnym. Jedną z członkiń.

— (Z urzędu stanu cywilnego.) W nr. 169 „Katolika Polskiego“ z dnia 25 lipca 1928 roku ukazała się w kronice lokalnej „Z Królewskiej Huty“ notatka pod powyższym tytułem, które wymaga pewnego sprostowania, gdyż treść notatki jest mylna i może wprowadzić w błąd zainteresowanych. Według informacji, otrzymanych od magistratu urodziny zgłaszać należy w urzędzie stanu cywilnego najpóźniej w ciągu 7 dni, w razie gdyby termin zgłoszenia przypadł na niedzielę lub święto, należy zgłoszenie skutecznie w dniu następnym. Wypadki zgonów należy zgłaszać w ciągu 24 godzin, gdyby termin przypadł na niedzielę, zgłoszenie skutecznie można w dniu następnym. W święta, przypadające na dzień powszedni, urząd stanu cywilnego przyjmuje zgłoszenia zgonów w czasie od godz. 9 do 10.

— (Przełożenie targu tygodniowego.) Magistrat — urząd policyjny podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że z powodu przypadającego na środę, dnia 15 sierpnia br. święta „Wniebowzięcie N. M. P.“ targ odbędzie się we wtorek, dnia 14 sierpnia 1928 r.

— (Koncert na cele L. O. P. P.) Liga Obrony Powietrznej Państwa, komitet na powiat miasto Król. Huta, urządza w czwartek, dnia 2-go sierpnia br. od godz. 18 do 21.30 wieczorem przez orkiestrę Polskich Kopalń Skarbowych na „Górze Redena” koncert. Wstęp na takowy 20 groszy.

Świętochłowice. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 29 lipca około godz. 13.40 najechał motocyklem Otto Mierzowski z Bytomia na chłopca Ignacego Schüllera lat 4 z Lipin, wskutek czego chłopiec doznał okaleczeń na głowie. Nieszczęśliwego odstawiono do szpitala w Piaśnikach.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickim. (Z gminy.) Naczelnik gminy naszej, p. burmistrz Grzesik, rozpoczął w dniu 25 lipca swój urlop, który trwa do 21 sierpnia br. W czasie tym zastępcą jego jest pierwszy ławnik p. Dworaczek.

Hajduki Nowe w Świętochłowickim. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 30 lipca b. r. o godz. 11-tej robotnik fabryczny Jan Osiecki stąd przy reparaacji dachu hali karbidowej państw. fabr. azot. w Chorzowie spadł z wysokości około 15 m., przyczem poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki śp. Osieckiego odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Chorzowie.

Nowy Bytom w Świętochłowickim. (Przeniesienie siedziby zarządu huty.) Jak donoszą, siedziba zarządu huty „Pokoju” zostanie przeniesiona z powrotem do Katowic. Biura zarządu będą się mieścić w dawnym Hotelu Wiedeńskim przy ul. Zamkowej.

— (Kradzież z włamaniem.) Dnia 29 lipca b. r. o godz. 17.30 przytrzymano na kradzieży z włamaniem niejakiego Jana Schmidta, ślusarza z Nowego Bytomia. Sprawca włamał się do sklepu kolonialnego Pauliny Potysiowej w Nowym Bytomiu przy ul. Wolności 4 zapomocą podrobionych kluczy, gdzie zamknął się i zabierał się do pieniędzy, znajdujących się w kasie oraz innych towarów kolonialnych, jednak na tem został przytrzymany przez przypadkowo przechodzący tamtędy patrol policyjny.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów w Pszczyńskim. (Wydzierżawienie polowania.) Dnia 5 sierpnia br. o godzinie 5 po południu odbędzie się w ratuszu przetarg publiczny na prawo polowania na terenach gminy miasta Mikołowa. Cały obszar podzielony jest na 5 rewirów. Warunki dzierżawy przeglądać można w sekretariacie magistratu (pokój 6) od dnia 23 czerwca przez przeciąg 2 tygodni.

Murcki w Pszczyńskim. (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 28 lipca o godz. 8.30 przejechał parowóz na torze kolej. między dworcem kolej. i kopalnią Emanuel 15-letnią dziewczynę Reginę Walter, córkę kolejarza. Śmierć nastąpiła na miejscu. Wymieniona bez dozoru wyszła z domu na tor kolejowy.

— (Zgnieciony na śmierć.) Siedemnastoletni uczeń biurowy Fr. Winkler, zatrudniony na dworcu kopalnianym, dostał się pomiędzy bufory wagonów towarowych i został zgnieciony na śmierć.

— (Ofiara upałów.) W pobliżu myta na szosie tyskiej pewien 30-letni mężczyzna spadł z roweru i natychmiast wyzionął ducha. Stwierdzono, że śmierć nastąpiła wskutek udaru słonecznego.

Kostuchna w Pszczyńskim. (Zabity na kopalni „Boer”) przez obrywający się węgiel został 24-letni kruszak Grolik. Nieszczęśliwy miał się żenić za dwa tygodnie.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Ofiara zawodu.) Podczas pracy na szybach Blüchera, przygnieciony został przez wóz wąskotorowy Teofil Lerch. Koła wozu zgniotły mu głowę tak nieszczęśliwie, że czaszka została zgruchotana.

— (Uroczystość poświęcenia sztandaru) pułkowego Związku powstańców śląskich odbyła się w ubiegłą niedzielę ściśle według programu. Przed godz. 10 wyruszone do kościoła św. Antoniego na uroczyste nabożeństwo, poczem odbył się pochód i defila-

Gielda pieniężna i towarowa.

Waluty zagraniczne na gieldzie warszawskiej
w dniu 30 lipca 1928 r.

Placono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.21 złotych; za 100 franków francuskich 34.83 złotych; za 100 szylingów austriackich 125.46 złotych; za 100 koron czeskich 26.36 złotych; za 100 lirów włoskich 46.57 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.26 złotych.

* Katowickie ceny ziemiopłodów z dnia 31 lipca 1928 r.
Placono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 48—49. Żyto 43—44. Owies 45—46. Jęczmień zimowy 38—40. Makuch iniany 54—56. Osucie pszeniczne 30—31. Osucie rżane 31—32. Tendencja spokojna.

Warszawska gielda zbożowa
z dnia 30 lipca 1928 r.

Żyto kongresowe 42.50—43.50. Pszenica 45—46. Jęczmień browarowy 45—46. Jęczmień na krupy 42—43. Nowy jęczmień zimowy 40—41. Owies jednolity 49—50. Osucie rżane 31—32. Osucie pszeniczne 27—28. Uspokojenie spokojne. Obroty małe.

Poznańska gielda zbożowa
w dniu 30 lipca 1928 r.

Żyto 38.50—40.00. Pszenica 49—51. Jęczmień zimowy 33.50—35.50. Owies 42.75—44.75. Osucie pszeniczne 25—26. Osucie rżane 30—31. Mąka rżana 65 procent 60.00. Mąka rżana 70 procent 58.00. Mąka pszeniczna 65 procent 69—73. Łubin modry 25—26. Łubin żółty 26—27. Rzepak (raps) 59 do 61. Uspokojenie spokojne.

da na ulicy 3 Maja. Po pochodzie udano się z orkiestrą do ogrodu p. Frosa w Paruszwcu, gdzie odbyło się dekorowanie powstańców. O godz. 14 odbył się obiad, podczas którego wygłoszono kilka toastów. Po obiedzie odbył się koncert ogrodowy i rozmaite występy, bawiące zebraną publiczność. Koncert wykonała orkiestra kopalniana z Knurówie.

— (Ujęcie dezertera.) W Raciborzu przychwyciły władze niemieckie niejakiego Jana Kolasę z Białej, który zdezertował z 75 pułku piechoty, załogującego w Rybniku. Władze niemieckie skazały K. za nielegalne przekroczenie granicy na areszt, poczem prawdopodobnie odstawiony będzie do granicy polskiej.

Rydułtowy w Rybnickim. (Wycieczka kolejarzy.) Dyrekcja kolei państwowych Katowice urządziła wielką wycieczkę dla wszystkich kolejarzy dykcji katowickiej w niedzielę, dnia 5 sierpnia b. r. do lasku zwanym Brzezinka w Rydułtowach celem zdobycia funduszy na wysyłkę chorych dzieci na kolonie letnie. Zabawa będzie wielce urozmaicona, strzelanie do tarczy, kręglowanie o nagrody, występ dzieci z śpiewem itd. Przygrywać będą dwie orkiestry kolejowe: z Katowic i Rybnika. Początek o godz. 11 przed południem.

Pszów w Rybnickim. (Z życia Tow. hodowli drobiu.) W niedzielę, dnia 15 lipca br. o godz. 2 w lokalu p. Szulca (Seget) w Pszowie, odbyło się miesięczne zebranie miejscowego Tow. hodowli drobiu i królików, które zajął prezes p. Głowala hasłem „Cześć hodowli”. Następnie zdał pan prezes obszernie sprawozdanie z posiedzenia głównego zarządu. W wolnych głosach uchwalono na zarządzenie zarządu głównego, żeby członkowie zamówili potrzebne dla tegorocznego drobiu pierścienie, na co się wszyscy członkowie zgodzili. Na nowych członków przyjęto trzech obywateli w osobach Wrabel Ignacy, Kabut Antoni i Szymiczek Antoni. Po omówieniu wielu jeszcze drobnych spraw, zakończył prezes zebranie hasłem „Cześć hodowli”. Wszystkich sympatyków i lubowników, którzyby chcieli wstąpić do naszego grona, zapraszamy na przyszłe zebranie, które się odbędzie w niedzielę, dnia 19 sierpnia 1928 r. o godz. 2 w lokalu p. Szulca (Seget) w Pszowie.

Wodzisław w Rybnickim. (Opustoszałe więzienie.) W więzieniu wodzisławskim znajduje się tylko jeden więzień, gdyż inni na mocy amnestji zostali wypuszczeni na wolność.

Radlin w Rybnickim. (Znaleziono) rower wózek ręczny i stojak do aparatu fotograficznego. Właściciele tychże rzeczy mogą takowe po udowodnieniu własności i po zwróceniu kosztów odebrać w urzędzie okręgowym.

Skrzysów w Rybnickim. (Pożar.) Dnia 26 lipca o godz. 20.30 powstał pożar w domu własności Ignacego Szkatuły. Dom został doszczętnie zniszczony. Szkoda oraz przyczyna pożaru nie została dotychczas ustalona.

Przyszwice w Rybnickim. (Ujęcie oszusta.) Policja przytrzymała niejakiego Jerzego W. stąd, podejrzanego o sprzeniewierzenie 500 złotych na szkodę firmy „Zagłoba” w Królewskiej Hucie.

Bełk w Rybnickim. (Pożar.) Dnia 29 lipca o godz. 4-tej podczas szalejącej burzy wybuchł pożar od uderzenia gromu w domu mieszkalnym Kurdysia Jana, który został całkowicie zniszczony. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi około 8.000 złotych.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Kurs ogrodniczy.) Na kurs ogrodniczy w Tarn. Górach zgłosiło się przeszło 70 osób. Kurs ten z powodu choroby głównego referenta został odroczony. Jakim uznaniem cieszą się kursy ogrodnicze Śląskiej Izby Rolniczej, dowodzi fakt, że corocznie zgłaszają się liczni uczestnicy nie tylko ze Śląska, ale z całego kraju.

Świerkianiec w Tarnogórskim. (Zakłady ogrodnicze.) W miesiącu wrześniu br. zwiedzi w Świerkiancu miejscowy ogród i park wycieczka zbiorowa ogrodników polskich, pod przewodnictwem profesora Edmunda Jankowskiego. Park w Świerkiancu uznano za najpiękniejszy na Śląsku o wysokiej kulturze. Ogrody w Świerkiancu kształcić będą młodych ogrodników.

Miasteczko w Tarnogórskim. (Z urzędu stanu cywilnego.) Wojewoda mianował zastępcą urzędnika stanu cywilnego na okręg Miasteczko, rezydanta kasy miejskiej p. Antoniego Deję.

Suchagóra w Tarnogórskim. (Pod zarzutem podpalenia) domostwa wdowy K. aresztowano jej małoletniego syna. Podobno matka nakłoniła chłopaka do popełnienia zbrodniczego czynu.

Z Lublinieckiego.

Lisów w Lublinieckim. (Poświęcenie kamienia węgielnego pod most.) W tych dniach odbyło się tu poświęcenie kamienia węgielnego pod most żelazno-betonowy, jaki powstanie na drodze do Lublińca do Herbowa. W akcie poświęcenia wziął udział p. wojewoda Grażyński, który wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Babienica w Lublinieckim. (Groźny pożar.) W ubiegłą sobotę powstał tu pożar, który w krótkim czasie pochłonął trzy chałupy i jeden skład towarów kolonialnych. Wszelka akcja ratunkowa była bezskuteczna z powodu wielkiego upału i braku wody. Przyczyną pożaru narazie nie stwierdzono.

Z całej Polski.

Warszawa. (Skradzenie 40.000 złotych z kasy.) Przed tygodniem mniej więcej znikł z Warszawy urzędnik kasy magistratu, niejaki Filarski. Żona jego była niesłychanie zaniepokojona jego losom, gdyż wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne, zaginiony zataił bowiem wszelkie ślady za sobą. Nie wiadomo, czy zaszedł jakiś tragiczny wypadek, czy też samobójstwo. Tymczasem magistrat przystąpił do rewizji kasy, podczas której stwierdzono brak 40.000 złotych. Ta okoliczność niewątpliwie tłumaczy zaginięcie Filarskiego.

Sosnowiec. (Bije i zabija dzieci.) Na łące przy ul. Kamiennej w Sosnowcu bawiła się grupa dzieci, na które z nieznanych powodów rzucił się niejaki Polakiewicz, rozpedzając dzieci i bijąc je łaską. Jedną z dziewcząt uderzona została tak silnie, że po odwiezieniu jej do szpitala zmarła. Polakiewicza aresztowano.

Początek w środę, 1 sierpnia!

Nasza

Początek w środę, 1 sierpnia!

wyprzedaż sezonowa

jest sensacją i przewyższa wszystko, co dotychczas poleciano. Przekonajcie się o dobroci, niskich cenach i wyborze naszych poleceń.

Tak tanio nie sprzedawaliśmy
jeszcze nigdy!

Prosimy oglądać nasze
okna wystawne.

Tak tanio nie sprzedawaliśmy
jeszcze nigdy!

Na towary bez zniżek 10% rabatu!

Na towary bez zniżek 10% rabatu!

Katowice
Rynek.

Benno Kutner

Król. Huta
ulica Wolności.

Ostatnie telegramy.

Wykrety rosyjskie.

Moskwa. (AW.) Sowiecki komisarz do spraw zagranicznych wręczył postowi polskiemu p. Patkowi odpowiedź rządu sowieckiego na notę polską w sprawie głośnej mowy Bucharina, będącej zachętą do mieszania się w wewnętrzne sprawy Polski. Nota ta twierdzi ponownie, że Komintern jest organizacją prywatną, wybrana przez partie komunistyczne różnych krajów — to też rząd rosyjski nie może brać odpowiedzialności za poczynania Kominternu. Nota dalej zwała odpowiedzialność za konflikty polsko-sowietyczne na Polskę, która patrząc przez palce na działalność kontrrewolucjonistów w Polsce, dopuszcza do takich czynów, jak zamachy na Wójcikowa i Lizarewa.

Konferencja polsko-litewska.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak donoszą dzienniki, na propozycję litewską co do odbycia w Królewcu 25 sierpnia nowej konferencji, rząd polski odpowie zasadniczo przychylnie. Natomiast tak co do daty, jak i miejsca, Polska zastrzeże sobie decyzję. Ponieważ minister Zaleski będzie w Paryżu 27 sierpnia na uroczystości podpisania paktu, potępiającego wojnę, przeto, prawdopodobnie jest, że Polska zaproponuje odbycie tej czysto formalnej konferencji, na której i tak nie dojdzie do zbliżenia, w pierwszych dniach września i to w Genewie, na oczach całego świata.

Anglia zaniepokojona zatargiem polsko-litewskim.

Londyn. (WTB.) Jak donosi „Daily Telegraph”, angielskie sfery dyplomatyczne zaniepokojone są poważnie rozwojem zatargu polsko-litewskiego. Rząd litewski twierdzi w dalszym ciągu, jakoby Polska koncentrowała wojska na granicy. Warszawa zaprzecza temu. Dała się też słyszeć głosy, żądające, aby Rada Ligi Narodów na najbliższym posiedzeniu uchwaliła Polsce wolną rękę do działania w sprawie litewskiej. Chociaż trudno jest przypuścić, aby Rada zdecydowała się na tak drastyczną uchwałę, to jednak wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że muszą być powzięte jakieś decydujące postanowienia, gdyż tak, jak dotychczas, iść nie może.

Nowa akcja meksykańska przeciwko katolicyzmowi.

New York. (WTB.) Z Meksyku donoszą, że władze meksykańskie zaarrestowały 17 zakonników pod zarzutem współudziału w zabójstwie Obregona. Zabójca Toral oświadczył bowiem, że w ostatnich miesiącach często odwiedzał zakonników, że jednak nie wiedział o planie zamordowania Obregona. Te wyznania wystarczyły władzom meksykańskim do podjęcia nowej akcji przeciwko katolicyzmowi.

Rosja zaczepia Rumunję.

Moskwa. (PAT.) Cziczerin wystosował do ministra spraw zagranicznych Rumunii depeszę, w której stwierdza, że w Gałaczu odbywa się sprzedaż z licytacji różnych obiektów, które należały swego czasu do armii rosyjskiej, jak również statków, holowników itd., które były uprzednio własnością rosyjsko-dunajskiego Towarzystwa Żegluga, opartego wyłącznie na kapitałach państwa rosyjskiego. Zgodnie z ustaleniami przepisami prawnymi, obiekty te należą niezaprzecalnie do Rosji, która uważa je za depozyt, znajdujący się w rękach rządu rumuńskiego do czasu uregulowania stosunków między obu stronami. Cziczerin protestuje kategorycznie przeciwko sprzedaży tych obiektów i uprzedza, że rząd rosyjski zastosuje podobne zarządzenia w stosunku do majątku rumuńskiego, znajdującego się w dyspozycji rządu rosyjskiego.

Komunizm kwitnie we Włoszech.

Berlin. (Tel. wł.) Z Rzymu donoszą, że odbył się tam znowu proces przeciwko 32 komunistom, oskarżonym o działalność rewolucyjną. 26 osób zostało skazanych na więzienie od roku do 15 lat.

Nowa afera oszukańcza w Niemczech.

Berlin. (Pat.) Policja wrocławska aresztowała szajkę niebezpiecznych fałszerzy, którzy od szeregu lat uprawiali systematycznie oszukańcze manipulacje z używanymi biletami kolejowymi. 10-ciu fałszerzy aresztowano. Na czele szajki stał niejaki Czerkin rodem z Wrocławia. Od niewyśledzonego dotąd kolejarza nabywał on użyte bilety, zwrócone przez podróżnych przy wyjściu z peronu, które następnie po odnowieniu zwracał za pośrednictwem swoich współników do kas kolejowych różnych miast, otrzymując za to należne pieniądze. Policja wdrożyła dochodzenie.

Wspomnienia wojenne.

Londyn. (PAT.) W 14-tą rocznicę przystąpienia Anglii do wojny organizują się wielkie pielgrzymki na pola bitwy w północnej Francji. W przyszłą sobotę o północy wyruszą z Anglii 11 tysięcy b. uczestników wielkiej wojny, do których po drugiej stronie kanału przyłączy się książę Walji w towarzystwie marszałka Haiga i admirała Jellicoe, oraz wielu innych wybitnych oficerów.

Groźba rezygnacji w Anglii.

Londyn. (AW.) W łonie gabinetu angielskiego powstały poważne różnice zapatrywań na sprawę cel ochronnych. Minister spraw wewnętrznych oraz kolonij wyraźnie oświadczyli się za celami ochronnymi, jakoteż za tem, by konserwatyści kwęśli tych cel wysunęli w kampanii wyborczej na pierwsze miejsce. „Daily Chronicle” mówi już dziś o możliwości częściowego przesilenia gabinetu i twierdzi, że minister kolonij Amery podał się już do dymisji, że są jednak w toku usiłowania, aby nakłonić go do cofnięcia tejże. Jeśliby — co nie jest wykluczone — zwolennicy cel ochronnych odnieśli zwycięstwo, wówczas Baldwin, Balfour i Chamberlain prawdopodobnie w jesieni wystąpiłby z gabinetu.

Układ angielsko-francuski w sprawie zbrojeń

Paryż. (AW.) W parlamencie angielskim Chamberlain oświadczył, że pomiędzy Francją a Anglią istnieje porozumienie w sprawie ograniczenia zbrojeń. Wywołało to tak w Paryżu jak i Londynie wielką sensację. Oświadczenie Chamberlaina jest przedmiotem dyskusji w wszystkich kołach politycznych. Pisma francuskie wyrażają przypuszczenie, że kompromis przeszedł do skutku na tej podstawie, że Francja zaakceptowała stanowisko Anglii co do zbrojeń na morzu, a Anglia stanowisko Francji co do zbrojeń na lądzie. Francja zyskuje przez nowy układ swobodę co do zbrojeń na lądzie, natomiast wzięła na siebie obowiązek stałego informowania Anglii o liczbie swoich łodzi podwodnych. „Matin” podkreśla, że układ angielsko-francuski przyczyni się w znacznej mierze do poparcia podjętej przez Ligę Narodów akcji rozbrojenia.

Kaprysy aury.

Rzym. (WTB.) Południowe Włochy nawiedziła silna burza. Okolice Treviso ucierpiała bardzo wskutek huraganu. Wiele domów zostało zburzonych. Drzewa owocowe zniszczone. Gwałtowny grad wyrządził wielkie szkody.

Skarb na dnie morza.

Paryż. (WTB.) Według doniesień z Lorient, nurkowie włoscy zdolali z okrętu „Elicbatville”, zatopionego podczas wojny, wydobyć skrzynkę z brylantami i innymi kamieniami, wartości 50 milionów lirów.

Program radiowy.

Czwartek 2 sierpnia.

Katowice, fala 422 m.: 16,40 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Śląsk. — 17,00 Lektura w języku angielskim — p. Violet Zienkiewiczowa — 17,25 Skrzynka pocztowa — 18,00 Transmisja z Wilna — 19,00 Rozmaitości — 19,30 Odczyt z cyklu: „Szkice z Niwy Polskiej Śląska”, wygłosi wizytator dr. Farnik — 19,55 Komunikat rolniczy z Warszawy — 20,15 Koncert wieczorny z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT. — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

Warszawa, fala 1,111 m.: 13,00 Sygnał czasu i komunikaty 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 17,25 Pogadanka dla rodziców — 18,00 Transmisja muzyki popularnej z Wilna — 19,00 Rozmaitości — 19,30 Odczyt dla rolników — 19,55 Komunikat rolniczy — 20,15 Koncert muzyki skandynawskiej — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566 m.: 13,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej i komunikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 17,00 Muzyka z płyt gramofonowych — 17,25 Pogadanka dla pań — 18,00 Muzyka lekka (Transmisja z Wilna) — 19,00 Rozmaitości — 19,55 Komunikat rolniczy 20,15 Transmisja muzyki skandynawskiej z Warszawy — 22,30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344,8 m.: 7,00 Gimnastyka poranna — 13,00 Sygnał czasu i muzyka gramofonowa — 14,00 Giełda pieniężna 18,00 Transmisja muzyki popularnej z Wilna — 19,00 i 19,30 Odczyty — 20,00 Komunikaty gospodarcze — 20,30 Recital organowy pr. Feliksa Nowowiejskiego — 21,00 Koncert wieczorny — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 322,6 m.:

Gliwice, fala 250 m.: 15,00 Podwieczorek muzyczny — 16,30 Koncert — 20,15 Bogumił Zepler (sopran, tenor i fortepian) 21,15 Współcześni poeci niemieccy.

Berlin, fala 488,9 m.: 12,30 Odczyt rolny — 16,30 Pogawędka medyczno-higieniczna — 17,00 Audycja muzyczna — 17,30 Koncert — 19,00 do 20,00 Odczyty — 21,30 Muzyka lekka 22,30 Muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217,2 m.: 11,00 Poranek muzyczny — 16,15 Koncert popołudniowy — 18,50 Tygodniowy przegląd sportu — 19,35 Płyty gramofonowe — 20,15 Muzyka i recytacje — 21,20 Wesoła muzyka wieczorna i tańce.

Piątek 3 sierpnia.

Katowice, fala 422 m.: 16,40 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Wojew. Śląsk. i Wydziału Skarbowego Wojew. Śląsk. — 17,00 Nadprogram — 17,25 Odczyt z Krakowa: „Moniuszko i jego posłannictwo”, wygłosi dr. Józef Reiss, doc. U. J. — 18,00 Transmisja muzyki lekkiej z Warszawy — 19,00 Rozmaitości — 19,20 Komunikat sportowy — 19,30 Odczyt: „Sztuka Romańska w Polsce” — Cz. II — wygłosi dr. Tadeusz Dobrowolski, Śląsk. Konserw. Okręg., dyrektor Muzeum Śląskiego w Katowicach — 19,55 Komunikat rolniczy z Warszawy — 20,15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT. — 22,30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. Korespondencje słuchaczy zagranicznych omówi dyrektor programów Stacji Nadawczej „Polskie Radio Katowice” — prof. Stefan Tymieniecki.

SPORT

SMP. Jutrzenka Król. Huja I. druż. — Ognisko Młodz. Lagiewniki I. druż. 0:4 (0:1).

Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna O. Młodzieży. Gra była żywa i zajmująca. Już w pierwszych minutach uzyskują gospodarze prowadzenie z corneru.

Zawody odbyły się o dyplom.

II. drużyna — II. drużyna 0:2 (0:1).

NADEŚLANE.

Zwracamy uwagę Szan. Czytelników naszych na ogłoszenie firmy Adolfa Kreutzberger w Król. Hucie, ulica Wolności 29 a, która w środę 1 sierpnia rozpoczęła wyprzedaż latową. Firma ta sprzedaje latowe ubrania i płaszcze dla panów, jakoteż przyodziewek dla chłopców i dzieci po bardzo niskich cenach. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

Sprawy towarzystw.

Katowice. Związek emer. urzędników państw., samorz., komunaln. i wojskowych Województwa Śląskiego, urządza w sobotę, dnia 4 sierpnia r. b. w Domu Związkowym w Katowicach przy ul. Mickiewicza o godz. 15-ej plenarne zebranie. O godz. 14-ej przyjęcie nowych członków.

Rożdzieln.-Szopienice. Tow. śpiewu „Wyspiański” urządza swe miesięczne zebranie członkowskie w piątek, dnia 3 lipca 1928 r. wieczorem o godz. 7.30 w lokalu p. Freunda w Rożdżeniu. Goście mile widziani. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Nakładem i czczeniem firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcją odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Bank Przemysłowców

Tow. Akc. w Poznaniu
Oddział w Katowicach
ul. Pocztowa 16b.

Telefon: 120, 563

załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące, jako to: inkaso i dyskonto weksli, sprzedaż i kupno obcych walut i papierów wartościowych, przekazy w kraju i zagranicą, akredytywy itp. oraz przynosi na oprocentowanie wkłady oszczędnościowe w złotych i obcych walutach na dogodnych warunkach.

SLYNNY ASTROLOG

robi wspaniałą propozycję

BEZPŁATNIE

chce Wam powiedzieć

Czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągnięcie powodzenie w miłości, małżeństwie, przedsiębiorstwach Waszych, planach i pragnieniach. Możecie również otrzymać wytłumaczenie wielu ważnych zagadnień, które jedynie Astrologia wyjaśnić jest zdolna.

Czy urodziłeś się pod szczęśliwą gwiazdą?

RAMAH, słynny orientalista i astrolog, którego studia i porady astrologiczne wywołać zdołały istny nawał tysiącznych piśmiennych podziękowań z całego świata, przesyła Wam GRATIS, na zasadzie swej nieporównanej metody, jedynie na mocy udzielonego sobie, Waszego imienia, adresu i ścisłej daty urodzin, astrologiczną analizę Waszej przyszłości, która łącznie „z osobistymi radami” zawierać będzie wskazówki, które Was wprowadzą nie tylko w zdumienie, ale w zapal i entuzjazm. „Porady osobiste” zdolne są zmienić bieg Waszego życia. Napiszcie zaraz bez wahania w Waszym własnym interesie — adres: RAMAH, Folio 105 PE 44, Rue de Lisbonne, PARIS. Nadzwyczajna niespodzianka czeka Was! Jeżeli chcecie, możecie w liście załączyć Mk. 0,50 w markach pocztowych, które przeznaczone są na pokrycie części kosztów porta i in. Porto do Francji: mk. 0,25.

Sezonowa wyprzedaż

rozpoczęła się w poniedziałek 30-go lipca

... Dywany ... MOSTKI, DYWANIKI

we wszelkich gatunkach z wielką zniżką cen

częściowo od $\frac{1}{3}$ od zwykłych cen.

Chodniki partja reszek za-
dziwiająco tanio **Dywanowe nakrycia na stoły**
kilimy, dywany kokosowe i rogożki, chodniki
kokosowe, linoleum-dywany, linoleum-chodniki
po znacznie niższych cenach.

Podczas wyprzedaży wydaje się towary tylko za gotówkę.

**Dywan
Walter**

Katowice

ul. Młyńska 5
(Mühlstrasse)

Telefon 335

Uwaga!

**Uczniowie i uczenice Szkół Filmow-
wych**, chcący brać udział w widowiskach na
wolnym powietrzu, za umówionym wynagro-
dzeniem zechcą się zgłosić zaraz **Katowice,**
ulica Marjańska L. 8, III piętro, w oficy-
nie prawo między godziną 12—14 w południe.
Mieczysław Petrycki, Dyrektor Teatru Ludo-
wego.

CZYTELNICY!

Przy zakupie towarów
powołujcie się na ogło-
szenia w naszej gazecie

Ślusarzy budowlanych

specjalistów na budowę kas pancernych poszu-
kuje Firma

Bernard Polski, Fabryka Kas Pancernych.
Maszyn, Odlewnia Żelaza i Metali
Poznań-Komandorja, ul. Warszawska.

Za gotówkę i na raty

dają **zegary, budziki** francuskie i włoskie i
zegarki precyzyjne, szwajcarskie jak Szaf-
hausen, Omega, Tissot, Doxa i t. d., również
ślubne pierścionki i podarki.
Własny warsztat. Fachowiec od r. 1900.

A. Waldberg, zegarmistrz, **Rybnik.**
Plac Wolności, naprzeciw starego kina.

ALBORIL



Pokój lub dwa Zdumiewająco niskie ceny!

z osobnym wejściem, na
biuro, parter lub pierwsze
piętro. w centrum miasta,
poszukiwane od zaraz.
Telefon pożądan. Oferty
pod „Pokój” do Admin.
Katolika Polskiego w Ka-
towicach.

**Suknie damskie, dla dziewczynek
i dzieci. Spódnice plisowane. Bluzy.**
Ręczniki i płaszcze kąpielowe. Firanki.
Pledy „Manchester” (Echarp). Chustki
wiejskie na głowę, chustki purpurowe.
Płótna, Linon, Velour. Worki. Sierki

Kto raz spróbuje — ten pozostanie naszym stałym klientem.

Nasza zasada: solidna obsługa.

M. Jakobsohn, Katowice, Młyńska 2
Telefon 1126.

Wielka wyprzedaż celem opróżnienia!



Musimy zrobić miejsce znajdującem się w drodze
towarom zimowem;
dlatego

„precz” z towarem letowym
po cenach dotychczas niebywałych niskich.

Sprzedajemy teraz:

Ubrania dla panów
dobry towar teraz od 20.50 zł.
Ubrania dla panów
najlepsze gatunki teraz od 51.00 zł.
Ubrania sport. dla panów
4 części teraz od 48.50 zł.
Zapas spodni dla dzieci
2.45 zł.

Paltoty letowe
wszystkie fasony, teraz od 28.00 zł.
Płaszcze gum. dla panów
teraz od 18.50 zł.
Spodnie dla panów
w paski i sportowe, teraz od 6.50 zł.
Zapas spodni dla chłopc.
3.45 zł.

Początek sprzedaży w środę, dnia 1-go sierpnia br.

Przychodźcie i przekonujcie się!

Przychodźcie i przekonujcie się!

Adolf Kreutzberger, Królewska Huta
ul. Wolności nr. 29 a.